

Fundacja Wolność od Religii
organizacja pożytku publicznego
KRS 0000403073
Ul. Fryderyka Chopina 41 lok. 2
20-023 Lublin

Lublin, 16.10.2015 r.

Minister Edukacji Narodowej
Joanna Kluzik - Rostkowska
Ministerstwo Edukacji Narodowej
Al. J. Ch. Szucha 25, 00 -918 Warszawa

do wiadomości:
Rzecznik Praw Obywatelskich
dr Adam Bodnar
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Aleja Solidarności 77
00 - 090 Warszawa

Szanowna Pani Minister,

w związku ze skargami rodziców, które wpłynęły do fundacji związanymi z treściami zawartymi w podręczniku „*Od A do Z. Radosne odkrywanie świata*” dla klas III szkoły podstawowej autorstwa Joanny Białobrzeskiej, wydanego przez Wydawnictwo Didasko (Warszawa, 2014) zwracamy się z prośbą o jego **natychmiastowe wycofanie**. Podręcznik ma charakter konfesyjny, a treści w nim zawarte wykluczają uczniów należących do mniejszości bezwyznaniowej i wyznaniowych.

Informacje powyższe potwierdza również opinia eksperta, dr Adama Kalbarczyka, adiunkta Instytutu Filologii Polskiej UMCS w Lublinie przygotowana na prośbę fundacji. Opinię przesyłamy w załączeniu.

Z poważaniem


Dorota Wójcik
Prezeska Zarządu

dr Adam Kalbarczyk

Instytut Filologii Polskiej

UMCS w Lublinie

Lublin, 4. 10. 2015

Opinia o podręczniku *Od A do Z. Radosne odkrywanie świata* dla klas III szkoły podstawowej autorstwa Joanny Białobrzeskiej, wydane przez Wydawnictwo Didasko (Warszawa, 2014)

Niniejsza opinia została napisana w odpowiedzi na prośbę Fundacji „Wolność od Religii” o ocenę zgodności podręcznika z Konstytucją RP, w szczególności – w zakresie praw rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniami oraz prawa do wolności sumienia i wyznania.

Stwierdzam, że ww. podręcznik w wielu fragmentach narusza konstytucyjne prawo rodziców niewierzących do wychowywania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniami (Art.48 ust. 1 Konstytucji RP) oraz łamie wolność sumienia dzieci niewierzących (Art. 53 ust. 1 Konstytucji RP).

Uzasadnienie

1. Podręcznik przedstawia kulturę z punktu widzenia tylko jednego – katolickiego – światopoglądu, narzucając go wszystkim dzieciom tak, jakby nie istniały inne światopoglądy oraz osoby o innej niż katolicka tradycja i religia. Np. w *Wydarzeniach*, przyporządkowanych poszczególnym miesiącom, niemal w każdym przypadku wpisane są święta katolickie i dni ważne jedynie dla katolicyzmu – nawet tak kuriozalne, jak „24 czerwca – Narodzenie św. Jana Chrzciciela” (s. 172, cz. 2). Inne przykłady tak rozumianych „wydarzeń” znajdziemy na s. 48, 90, 140 w cz. 1 czy na s. 8, 76, 172 w cz. 2.
2. Podręcznik przedstawia polską kulturę jakby była ona jednorodna – wyłącznie katolicka – wyrażając i upowszechniając zarazem stereotyp Polaka-katolika. Polską rodzinę przedstawia się w tym podręczniku tak, jakby wszyscy Polacy byli wyznawcami katolicyzmu – np. autorka pisze: „Chleb jako wyjątkowy gość pojawia się w domach w Wigilię Bożego Narodzenia. Wtedy łamiemy się opłatkiem...”- s. 45, cz. 1. Albo: „Przecież to pamiątka narodzin Pana Jezusa! [...] Najpierw się do tego święta przygotowujemy przez cały miesiąc. [...] Wtedy jeszcze obowiązuje post i nie można jeść mięsa. [...]” (s. 161, cz.1) Czy też: „Na Wielkanoc mamy się cieszyć, bo zwyciężyło dobro [...]” (s. 110, cz.2). Jako przykład czasopisma dla dzieci (bez informacji, że to pismo katolickie) przedstawiony jest „Mały Gość Niedzielny” (s. 149 w cz. 2). Przybiera to postać jawnej indoktrynacji. Taki indoktrynacyjny charakter w całości mają opowiadania *Boże Narodzenie* na s. 160-163 w cz.1 i *Wielkanoc* na s. 106-109 w cz. 2.

3. Istnieją fragmenty, w których podręcznik sugeruje, że wszyscy ludzie są katolikami! Np. na s. 38 w cz. 1 informuje się uczniów, że „odwieczną modlitwą człowieka” jest modlitwa „Ojciec nasz”.
4. Podręcznik wyraża jawnie światopogląd religijny, nie uwzględniając tego, iż przekonania religijne są przedmiotem wiary, a nie obiektywną wiedzą. Np. dzieci nauczą się z tej książki, że do pieczenia chleba niezbędne jest „boże błogosławieństwo”. (s. 42 cz. 1)
5. Podręcznik zawiera teksty konfesyjne, wyznające wprost katolickie przekonania tak, jakby był to zbiór tekstów katechetycznych, a nie pomoc dydaktyczna do kształcenia zintegrowanego (np. tekst J. Brody *Chleb* na s. 38 w cz. 1, trzy wiersze ks. J. Twardowskiego na s. 34 i 158 w cz. 1, opowieść o Jezusie i Matce Boskiej na s. 47 w cz. 1, scenariusz jasełek na s. 168 w cz. 1).
6. Podręcznik przedstawia archaiczne wzory religijne jako obowiązujące powszechnie także dziś. Np. na s. 124 w cz.1 opisane są obowiązki rycerza, jakby wzór ten był ważny dla współczesnych dzieci. Zawiera on m.in. takie zalecenia: „Każdy, kto chce być rycerzem [...] winien słuchać codziennie mszy świętej, odważnie walczyć w imieniu wiary [...]”.
7. Podręcznik przedstawia katolickie wyobrażenia jako obowiązujące wszystkich, np. o Jezusie z Nazaretu mówi się „Jezus Chrystus” (s. 147 w cz. 1). Ewangelie uznane za kanoniczne w Kościele katolickim autorka pojmuje jako jeden tekst, występujący zapewne tylko w jednym kanonie i jednej wersji (s. 147) bez elementarnego rozumienia, że nawet w obrębie chrześcijaństwa kanon ksiąg świętych jest zróżnicowany a ewangelie to gatunek literacki.

Wnioski:

1. Podręcznik ma charakter religijny, konfesyjny, katechetyczny.
2. Podręcznik rozpowszechnia stereotypy i fałszywe informacje.
3. Podręcznik wyklucza z polskiej kultury dzieci rodziców wyznających inny niż katolicki światopogląd.

Biorąc to wszystko pod uwagę, podręcznik nie powinien być dopuszczony do użytku szkolnego.

Adam Kalbarczyk

